

Sygn. akt III AUa 947/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maria Pietkun (spr.)
Sędziowie:	SSA Elżbieta Kunecka SSA Janina Cieślikowska
Protokolant:	Magdalena Krucka

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku E. F.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

przy udziale zainteresowanego A. B.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji E. F.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy

z dnia 3 kwietnia 2012 r. sygn. akt VII U 269/12

***uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie rozprawy z dnia 3 kwietnia 2012 r. i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy do ponownego rozpoznania.***

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy oddalił odwołanie E. F. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 23 grudnia 2011 r., stwierdzającej, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, tj. emerytalne, rentowe oraz zdrowotne dla wnioskodawcy z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o pracę nakładczą u płatnika A. B. w okresie od 15 stycznia 2007 r. do 30 czerwca 2008 r. wynosi o zł.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

A. B., w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zajmuje się wysyłaniem materiałów reklamowych na adresy z książek telefonicznych. Ww. firma złożyła w internecie ofertę pracy nakładczej polegającą na kompletowaniu, kopertowaniu, adresowaniu i wysyłaniu materiałów reklamowych na adresy z książek telefonicznych. Firma zapewniała opłacanie składek ZUS. W ofercie nie podano wysokości składek.

Wnioskodawca prowadzi działalność gospodarczą od 1998 r. Ze względu na trudną sytuację finansową związaną także z ciężką chorobą żony, zdecydował się na przyjęcie oferty pracy nakładczej w ww. firmie i zawarł umowę o pracę nakładczą od 15 stycznia 2007 r. na czas nieokreślony. Płatnik składek A. B. złożył za wnioskodawcę raporty imienne ZUS RCA z wykazaną podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne dużo niższą niż połowa najniższego wynagrodzenia. Składki na ubezpieczenie zdrowotne wnioskodawca opłacał samodzielnie.

W ramach zawartej umowy wnioskodawca zobowiązany był do kompletowania, kopertowania i adresowania oraz wysyłania materiałów reklamowych dostarczonych przez ww. firmę, która zobowiązana była do dostarczenia wnioskodawcy materiałów pozwalających na wykonanie takiej ilości jednostek pracy nakładczej, która pozwoliłaby na uzyskanie przez niego wynagrodzenia w wysokości 50% najniższego wynagrodzenia. Według umowy, za wykonaną pracę wnioskodawcy przysługiwało wynagrodzenie w stałej stawce 3 zł brutto za każdą jednostkę pracy nakładczej.

Płatnik składek A. B., tytułem zawartej z wnioskodawcą umowy o pracę nakładczą, zgłosił go do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych emerytalnego, rentowego oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego w okresie od 15 stycznia 2007 r. do 30 czerwca 2008 r.

W wyniku przeprowadzonej przez organ rentowy analizy konta wnioskodawcy ustalono, że w w/w okresie płatnik składek składał za wnioskodawcę raporty imienne ZUS RCA z wykazaną podstawą na ubezpieczenia społeczne, tj. emerytalne, rentowe oraz dobrowolne ubezpieczenie chorobowe dużo niższą, niż połowa najniższego wynagrodzenia, tj. od 15 zł do 70 zł za dany miesiąc.

Jednocześnie organ rentowy, na podstawie analizy konta wnioskodawcy ustalił, że E. F., w okresie wykonywania pracy na podstawie umowy o pracę nakładczą, jako osoba prowadząca działalność gospodarczą był zgłoszony tylko do ubezpieczenia zdrowotnego.

Decyzją z dnia 14 października 2011 r. organ rentowy stwierdził, że wnioskodawca, jako osoba wykonująca pracę nakładczą u płatnika składek A. B. nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od 15 stycznia 2007 r. do 30 czerwca 2008 r.

Decyzją z dnia 23 grudnia 2011 r. organ rentowy stwierdził, że podstawa wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, tj. emerytalne i rentowe oraz ubezpieczenie zdrowotne dla wnioskodawcy jako osoby zgłoszonej do ubezpieczeń z tytułu wykonywania pracy nakładczej u płatnika składek A. B. w okresie od 15 stycznia 2007 r. do 30 czerwca 2008 r. wynosi 0,00 zł.

Mając na uwadze powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na stwierdzenie, że zawarcie umowy o pracę nakładczą zmierzało do uchylenia się od poniesienia kosztów związanych z wysokością należnych składek na ubezpieczenie społeczne. Zdaniem tego Sądu stronom w rzeczywistości nie zależało na realizacji umowy w pełnym zakresie. Sąd Okręgowy wskazał, że skoro E. F. nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę nakładczą, decyzja ustalająca podstawę wymiaru składek z tego tytułu na poziomie 0 zł jest prawidłowa.

Apelację od powyższego wyroku złożył wnioskodawca, wnosząc o jego uchylenie ze względu na to, że orzeczenie jest niesprawiedliwe. Apelujący podniósł, że był przeświadczony o tym, że zawierając umowę o pracę nakładczą działał zgodnie z prawem, a jego celem było tylko i wyłącznie uzyskanie większych dochodów, które miał przeznaczyć na leczenie ciężko chorej żony.

**Sąd Apelacyjny zważył:**

Przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy, niezależnie od słuszności podniesionych w apelacji zarzutów, należało stwierdzić, że postępowanie przed Sądem I instancji, w zakresie dotyczącym rozprawy z dnia 3 kwietnia 2012 r., dotknięte jest nieważnością z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Należy bowiem podnieść, że organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R., w rozpoznawanej sprawie był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, tj. radcę prawnego B. P., która udzieliła następnie dalszego pełnomocnictwa, zgodnie z zakresem umocowania, pracownikowi Oddziału w R. – I. N.. Natomiast o terminie rozprawy został zawiadomiony organ rentowy, a nie działający w jego imieniu pełnomocnik, któremu powinny być doręczane pisma procesowe.

Wobec tego natomiast, że w przypadku organu rentowego, jakim jest ZUS, nie ma podstaw do stosowania przepisów szczególnych o doręczeniach znajdujących się w k.p.c. odnoszących się do Skarbu Państwa (art. 133 § 3 k.p.c.), doręczenie zastosowane w sprawie jest wadliwe i skutkuje pozbawieniem strony możliwości obrony swych praw, tym bardziej, że z akt sprawy nie wynika, by pełnomocnik strony był w jakikolwiek inny sposób zawiadomiony o terminie przedmiotowej rozprawy. Przepisy art. 76 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. tj. 2009/205/1585 ze zm.) wyklucza traktowanie organu rentowego, w tym wypadku ZUS jako jednostki Skarbu Państwa.

W związku z powyższym należało przyjąć, że postępowanie w tym zakresie dotknięte było nieważnością, a zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c., okoliczność tę Sąd Apelacyjny bierze pod uwagę z urzędu.

Dodatkowo należy wskazać, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy winien przede wszystkim ustalić, kiedy została wnioskodawcy doręczona decyzja z 14 października 2012 r., którą to stwierdzono, że E. F. jako osoba wykonująca pracę nakładczą u płatnika składek A. B. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz dobrowolnie chorobowemu. Konsekwencją bowiem wydania ww. decyzji jest zaskarżona przez wnioskodawcę decyzja z dnia 23 grudnia 2011 r. Gdyby ta pierwsza decyzja uprawomocniła się zmienni, wykluczająca wnioskodawcę z w/w ubezpieczeń co do zasady, to zmienni to zakres oceny w niniejszej sprawie, skoro sporna decyzja byłaby tylko dalszym skutkiem i wykonaniem już prawomocnej uprzedniej decyzji. Zważyć przy tym należy, że na potwierdzeniu odbioru, na które to powołuje się organ rentowy wskazując na prawomocność decyzji z dnia 14 października 2011 r., widnieje znak (...) (...) - (...), który odpowiada decyzji z dnia 23 grudnia 2011 r. Decyzja o tym ostatnim numerze została doręczona wnioskodawcy 28 grudnia 2011 r., co również wskazuje na doręczenie w tej dacie zaskarżonej decyzji z dnia 23 grudnia 2011 r. Okoliczność ta natomiast powoduje zaistnienie wątpliwości co do prawidłowości doręczenia wnioskodawcy decyzji z dnia 14 października 2011 r., na której widnieje adnotacja o wysłaniu do strony w dniu 18 października 2011 r.

Z tych też powodów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

R.S.